

Krzysztof Czubocho

Odpowiedzialność ZSRR za naruszenia prawa międzynarodowego w stosunku do Polski w latach 1939-1945

Zeszyty Prawnicze 5/1, 213-232

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KRZYSZTOF CZUBOCHA

Wyższa Szkoła Zawodowa w Jarosławiu

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZSRR ZA NARUSZENIA PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO W STOSUNKU DO POLSKI W LATACH 1939-1945

Problemem odpowiedzialności ZSRR za działania w stosunku do polski podczas II wojny światowej zajmowali się dotychczas głównie historycy, skupiając się na kwestiach politycznych. Doktryna prawa międzynarodowego interesowała się głównie zagadnieniem odpowiedzialności Niemiec. W związku z tym, problem ewentualnych naruszeń prawa międzynarodowego będących dziełem ZSRR wymaga bliższej analizy na gruncie prawa międzynarodowego. Należy przy tym odróżnić argumenty polityczne od prawnych.

We wrześniu 1939 r. Niemcy i ZSRR dokonały wspólnie agresji na Polskę, co było wynikiem zawartego 23 VIII 1939 r. Traktatu Ribbentrop-Mołotow, przewidującego wspólną akcję obu państw przeciwko Polsce. Z prawnomiędzynarodowego punktu widzenia nielegalny był zarówno Traktat Ribbentrop-Mołotow, jak też agresja przeciwko Polsce. Odnośnie traktatu z 23 VIII 1939 r. należy stwierdzić, że w prawie międzynarodowym obowiązuje zasada, „[...] iż umowa międzynarodowa nie może pomniejszyć ani powiększyć praw i obowiązków państw trzecich [...]”¹. Żadne państwa nie mogą zatem umawiać się, co do przebiegu granic państw trzecich bez ich zgody.

¹ A. KŁAFKOWSKI, *Umowa poczdamska a sprawy polskie 1945-1970*, Poznań 1970, s. 151.

Odnosnie agresji na Polskę z 1 IX 1939 (Niemcy) oraz 17 IX 1939 (ZSRR) należy stwierdzić, że Pakt Ligi Narodów (1919) uznawał wojnę agresywną za nielegalną. Zakaz ten dotyczył tylko członków Ligi. Zawarty w 1928 r. Pakt Briand-Kelloga (wszedł w życie 24 VII 1929) miał jeszcze większe znaczenie dla międzynarodowego prawa wojennego, ponieważ miał on charakter uniwersalny i zakazywał uciekania się do wojny przez wszystkich członków społeczności międzynarodowej. Oznaczało to, że nawet państwa nie będące jego stroną, były związane zakazem prowadzenia wojny agresywnej². Ponadto z inicjatywy ZSRR w 1933 r. podpisano konwencje londyńskie o określeniu napaści, których stronami były m.in. Polska i ZSRR.

Zatem, dokonując agresji przeciwko Polsce, Związek Radziecki złamał kilka umów międzynarodowych. Od września 1939 r. Niemcy i ZSRR okupowały nielegalnie terytorium państwa polskiego, które nie przestało jednak istnieć w sensie prawnym, pomimo przegranej kampanii wojennej. W systemie prawnym Ligi Narodów istnienie państwa było prawnie chronione, tzn. faktycznie zawojowane państwo istniało nadal w sensie prawnym³. Oznacza to, że wcielenie wschodnich terytoriów Polski do ZSRR było pozbawione skutków prawnych.

Co prawda, na terenach zajętych przez ZSRR odbyły się wybory, po których wschodnie terytoria Polski wcielono do ZSRR⁴. Jednakże, zarówno wybory, jak też akt wcielenia, były niezgodne z ówczesnym prawem międzynarodowym. W systemie prawnym Ligi Narodów ludność nie mogła dokonać secesji w drodze głosowania. Ludność nie była nosicielem suwerenności ale raczej dodatkiem do terytorium⁵. Zachodnia Ukraina i Białoruś mogły by się oddzie-

² P. DALLIER, N. QUOC DINH, A. PELLET, *Droit international public*, Paris 1999, s. 895-897.

³ J. CRAWFORD, *The Creation of States in International Law*, New York 1979, s. 311-312.

⁴ A. PANKOWICZ, *Historia. IV: Polska i świat współczesny*, Warszawa 1990, s. 48-49.

⁵ J. SYMONIDES, *Podmioty prawa międzynarodowego*, [w:] R. BIERZANEK, J. SYMONIDES, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 1992, s. 115.

lić od Polski tylko w wyniku udanej secesji lub cesji tych terytoriów na rzecz ZSRR. Jednakże secesja nie mogła by być wynikiem obcej interwencji a ewentualna cesja musiała by być rezultatem suwerennej decyzji rządu polskiego. Problem polega na tym, że odebranie zachodniej Białorusi i Ukrainy od Polski było wynikiem zakazanej przez prawo międzynarodowe interwencji zewnętrznej a cesja tych terytoriów na rzecz Związku Radzieckiego miała miejsce dopiero w 1945 r.

W takiej sytuacji, wszelkie działania ZSRR wobec obywateli polskich na terytoriach wschodnich Polski, aż do 1945 r., były nielegalne. Działania te polegały na nadaniu obywatelom polskim obywatelstwa ZSRR, nacjonalizacji banków i przemysłu, konfiskaty dóbr ziemian, klasztorów i polskiego skarbu. ZSRR zajął w 1939 r. teryny o powierzchni 196 tys. km² zamieszkane przez 13 mln ludzi, z czego 5,5 mln stanowili Polacy. Nielegalnie wywożono też w głąb ZSRR obywatele polskich różnych narodowości (Polaków, Ukraińców, Białorusinów i Żydów) Łącznie do czerwca 1941 r. wywieziono 1,2 mln obywateli polskich (w tym 60% Polaków)⁶. Działania te należy uważać za czyszczenie etniczne.

Ponadto, ZSRR nie przestrzegał konwencji haskich i genewskich dotyczących zasad prowadzenia wojny, losu jeńców wojennych oraz ochrony ludności cywilnej. Szczególnym przykładem naruszeń prawa międzynarodowego w tym zakresie była zbrodnia katyńska. W Katyniu, Miednoje i Ostaszkowie dokonano masowych mordów na polskich oficerach, funkcjonariuszach i ludności cywilnej.

Pomimo tego, że agresja Niemiec i ZSRR przeciwko Polsce doprowadziła do jej faktycznego zawojowania, (zawojowanie w sensie prawnym nie mogło mieć miejsca), do 1942 r. sytuacja międzynarodowa Polski nie była bynajmniej beznadziejna. Rząd polski wziął udział w sesji Ligi Narodów, na której usunięto ZSRR z organizacji. Zatem, ZSRR został uznany przez społeczność międzynarodową za agresora, a Polska teoretycznie mogła spodziewać się w przyszłości wyzwolenia i zadośćuczynienia za dokonane w sto-

⁶ A. PANKOWICZ, *op. cit.*, s. 48-50.

sunku do niej i jej obywateli naruszenia prawa międzynarodowego z lat 1939-1941.

W 1942 r. sytuacja międzynarodowa zmieniła się jednak na niekorzyść Polski. Po agresji Niemiec przeciwko ZSRR (22 VI 1941) doszło do zbliżenia Związku Radzieckiego z mocarstwami zachodnimi. W rezultacie ZSRR przystąpił do Karty Atlantyckiej⁷ w 1941 r., a w 1942 r. podpisał Deklarację Narodów Zjednoczonych⁸. Deklaracja, podpisana m.in. przez Polskę była wstępem do utworzenia ONZ i w praktyce oznaczała przyjęcie ZSRR do grona koalicji antyfaszystowskiej. Ponadto ZSRR, podpisując Deklarację, przeszedł z grona agresorów, napiętnowanych przez Ligę Narodów, do grona państw walczących o słuszną sprawę. Miało się to okazać fatalne w skutkach dla Polski. W latach 1939-1941 ZSRR osiągnął poważny sukces polityczny. Pomimo agresji przeciwko Polsce oraz naruszeń prawa międzynarodowego z tym związanych, Związek Radziecki został włączony do koalicji antyfaszystowskiej. Z prawnomiędzynarodowego punktu widzenia nie oznacza to jednak, że ZSRR uwolnił się w ten sposób odpowiedzialności prawnej.

Należy jednakże podkreślić, że do 1941 r. ZSRR należał do głównych agresorów II wojny światowej, walnie przyczyniając się do jej rozpętania. Związek Radziecki został agresorem wobec Polski i Finlandii, groził użyciem siły Rumunii oraz anektował Litwę, Łotwę i Estonię. ZSRR współpracował z Niemcami politycznie, gospodarczo i militarnie. Współpraca gospodarcza obu państw doprowadziła do tego, że blokada gospodarcza zastosowana wobec Niemiec przez mocarstwa zachodnie, po agresji Niemiec na Polskę, okazała się nieskuteczna⁹.

W 1942 r. doszło do paradoksalnej sytuacji, polegającej na tym, że ZSRR (wielokrotny agresor z lat 1939-1941) stał się formalnie sojusznikiem Polski, pomimo tego, że po agresji z 17

⁷ *Wybór dokumentów do nauki prawa międzynarodowego*, oprac. K. KOCOT, K. WOLFKE. Wrocław-Warszawa 1976, s. 59-60.

⁸ *Wybór dokumentów*, cit., s. 60-61.

⁹ J. GARLIŃSKI, *Polska w Drugiej Wojnie Światowej*, Warszawa [1991], s. 58-60.

IX 1939 r. znajdował się z Polską w stanie wojny. Zrodziło to poważny problem w ramach Wielkiej Trójki, polegający na trudnościach w uregulowaniu sprawy polskiej. Porozumienie na linii mocarstwa zachodnie – ZSRR uniemożliwiło Polsce dochodzenie swoich praw w stosunku do Związku Radzieckiego. Wielka Trójka od początku stawiała własne interesy strategiczne ponad interesami Polski, dążąc do podziału Europy na strefy wpływów. Co prawda, formalnie, Stany Zjednoczone i Wielka Brytania deklarowały chęć pomocy Polsce, jednakże w rzeczywistości lekceważono interesy polskie oraz innych mniejszych narodów. W rezultacie, już w 1943 r. na Konferencji w Teheranie mocarstwa porozumiały się, co do przebiegu granic Polski, która miała utracić ziemie wschodnie (zajęte w 1939 r. przez ZSRR). Rząd polski dowiedział się jednak o tych planach dopiero w 1945 r., ponieważ uzgodnienia teherańskie postanowiono utrzymać w tajemnicy¹⁰. W Teheranie postanowiono także podzielić Niemcy na strefy okupacyjne, co oznaczało, że Polska znajdzie się w obrębie działań armii ZSRR¹¹. J. Crawford pisze, że faktyczna siła państw tworzących Wielką Trójkę oraz obecność ich armii w Europie powodowały, że mniejsi sojusznicy nie mieli innego wyjścia jak tylko zgodzić się z decyzjami Wielkiej Trójki, podejmowanymi we własnym gronie¹².

Utrata ziem wschodnich nie była jednak jedyną konsekwencją porozumienia ZSRR z mocarstwami zachodnimi. ZSRR postanowił bowiem przejąć władzę w Polsce, poprzez zainstalowanie w Polsce rządu, złożonego z komunistów kształconych w ZSRR i podporządkowanych mu. W związku z tym, pomimo formalnego sojuszu z Polską, ZSRR doprowadził do zerwania stosunków z Rządem RP w Londynie (IV 1943)¹³. Był to krok przygotowujący grunt dla prze-

¹⁰ A. ALBERT, W. ROSZKOWSKI, *Historia Polski 1914-2000*. Warszawa 2001, s. 124-125.

¹¹ A. GARLICKI, *Historia 1939-1996/97. Polska i Świat*, Warszawa 1997, s. 105.

¹² J. CRAWFORD, *op. cit.*, s. 310.

¹³ A. PANKOWICZ, *op. cit.*, s. 103-104.

jęcia władzy w Polsce przez komunistów, po jej wyzwoleniu spod okupacji niemieckiej.

Zatem w latach 1943-1944 ZSRR nie utrzymywał stosunków z sojuszniczym Rządem RP w Londynie. Co więcej, od 17 IX 1939 r. nie doszło do zawarcia pokoju lub rozejmu pomiędzy Polską a ZSRR. Oba państwa znajdowały się zatem w stanie wojny. Rząd RP w Londynie uważał w sposób naturalny, że stan wojny istnieje od 1939 r., chociaż nie doszło nigdy do jej wypowiedzenia.

Sytuacja Polski i jej obywatele stała się krytyczna w 1944 r. Z jednej strony doszło do masowych represji na ludności polskiej, dokonanych przez Niemcy po powstaniu warszawskim, z drugiej strony „wyzwolenie” Polski przez ZSRR łączyło się z represjami dokonanymi na polskiej ludności cywilnej, siłach zbrojnych Rządu RP w Londynie (Armia Krajowa) oraz przejściem władzy w Polsce przez wysłanych z ZSRR komunistów.

Bliższego omówienia wymaga kwestia działań ZSRR na terytorium Polski w latach 1944-1945, ponieważ ZSRR był formalnie sojusznikiem Polski oraz zdecydował o jej powojennych losach. W celu przejścia władzy w Polsce ZSRR wysłał przygotowanych wcześniej komunistów do Lublina, gdzie mieli oni stworzyć nowy rząd polski. W rezultacie w 1944 r. powstała tzw. Polska lubelska. Komuniści spóźnili się jednak, zastając w Lublinie władze podległe Rządowi RP w Londynie, który w owym czasie był jedynym legalnym ośrodkiem władz polskich. W 1944 r. komuniści stanowili wyizolowaną ze społeczeństwa polskiego grupę ludzi, która mogła funkcjonować w Lublinie tylko dzięki poparciu ZSRR.

Rządowi londyńskiemu podlegała Armia Krajowa, będąca jego siłą zbrojną. W czasach swojej świetności Armia Krajowa liczyła ok. 300 tys. żołnierzy. Po powstaniu warszawskim była to nadal znacząca siła zbrojna, zdolna zniszczyć w zarodku wszelkie próby przejścia władzy w Polsce przez komunistów. Od wiosny 1944 r. oddziały Armii Krajowej opanowały znaczne obszary wiejskie m.in. w okolicach Warszawy, Wilna, Krakowa czy Lublina¹⁴. Armia Kra-

¹⁴ A. ALBERT, W. ROSZKOWSKI, *op. cit.*, s. 126.

jowa działała też na wschodnich terenach Polski, okupowanych przez ZSRR od 1939 r., współdziałając nawet z Armią Czerwoną w wyzwaniu niektórych obszarów spod okupacji niemieckiej. Rząd RP w Londynie postanowił traktować Armię Czerwoną jako sprzymierzeńca. ZSRR prowadził jednak bezpardonową walkę z Armią Krajową od momentu wkroczenia na tereny polskie. Oddziały Armii Krajowej były rozbrajane lub rozbijane w toku walki zbrojnej, a jej żołnierze byli mordowani, osadzani w więzieniach lub wywożeni do ZSRR¹⁵.

Armia Krajowa była siłą zbrojną legalnego Rządu RP w Londynie. Zatem walka ZSRR z Armią Krajową powinna być uważana z prawnomiędzynarodowego punktu widzenia za kontynuację agresji ZSRR przeciwko Polsce rozpoczętej w 1939 r. Ponadto żołnierze Armii Krajowej byli traktowani niezgodnie z konwencjami genezewskimi, dotyczącymi losu jeńców. Z prawnomiędzynarodowego punktu widzenia można postawić znak równości pomiędzy bezprawnym traktowaniem żołnierzy armii polskiej po 17 IX 1939 r. a postępowaniem wobec żołnierzy Armii Krajowej. W obu przypadkach były to bowiem armie suwerennego państwa polskiego.

W rezultacie Rząd RP w Londynie utracił efektywność w wyniku niezgodnej z prawem interwencji ZSRR w sprawy wewnętrzne Polski. Było to coś więcej niż interwencja w wojnę domową, ponieważ w 1944 r. komuniści nie stanowili żadnej realnej siły politycznej i militarnej w Polsce. Należy raczej mówić o kolejnej agresji w celu odsunięcia od władzy Rządu RP w Londynie. Początkowo faktyczną władzę na terytorium Polski sprawowała Armia Czerwona i NKWD. Następnie pod ich ochroną organizowano aparat władzy tzw. Polski lubelskiej. Komuniści byli w stanie przejąć władzę ze względu na to, że na terytorium zamieszkanym przez 6,5 mln ludzi stacjonowało 2,5 mln żołnierzy Armii Czerwonej (w tym ok. 100 tys. żołnierzy „ludowego” wojska polskiego)¹⁶. Komuniści umocnili

¹⁵ A. ALBERT, W. ROSZKOWSKI, *op. cit.*, s. 130-132.

¹⁶ A. ALBERT, W. ROSZKOWSKI, *op. cit.*, s. 139.

się dostatecznie w Polsce dopiero w 1945 r., organizując aparat władzy w skali całego państwa. Było to jednak możliwe tylko dlatego, że już w 1944 r. Armia Czerwona i NKWD zniszczyły podstawy aparatu władzy i armii Rządu RP w Londynie.

Należy zwrócić uwagę na to, że w okresie okupacji na terytoriach Polski funkcjonowało tzw. państwo podziemne, zapewniające rządowi londyńskiemu względną kontrolę sytuacji na ziemiach polskich i mające umożliwić przejęcie władzy w państwie po wyzwoleniu. Z prawnomiędzynarodowego punktu widzenia istnienie państwa podziemnego powodowało, że rząd londyński mógł pretendować do miana legalnego rządu polskiego, ponieważ wykonywał on władzę nad częścią ludności. Dzięki rozwiniętemu aparatowi władzy i silnej armii Rząd RP w Londynie był w stanie przejąć władzę w Polsce po zakończeniu okupacji. Rząd emigracyjny ma prawo reprezentować państwo pod warunkiem, że nie miało miejsce zawojowanie i trwa stan wojny. Rząd powinien też prowadzić działania zmierzające do odzyskania okupowanego terytorium. W tym celu rząd powinien kierować walką z okupantem za pomocą sił zbrojnych lub ruchu oporu na okupowanych terenach i poza nimi¹⁷. Rząd RP w Londynie spełniał te warunki.

Państwo podziemne działało przez cały okres II wojny światowej, pełniąc wszystkie funkcje państwa, tzn. nie ograniczając się tylko do walki zbrojnej. Państwo to cieszyło się autorytetem wśród obywateli, miało poparcie większości partii politycznych w Polsce i posiadało rozbudowany aparat administracji na skalę niespotykaną nigdzie indziej w okupowanej Europie¹⁸. W końcowym okresie wojny głównymi organami państwa podziemnego były Rada Jedności Narodowej, jako podziemny parlament oraz Krajowa Rada Ministrów. Podziemny aparat władzy był kontynuacją władz przedwojennej Polski, a jego siłę zbrojną stanowiła Armia Krajowa. Jak już wskazano, polskie państwo podziemne było dostatecznie dobrze zorganizowane i silne, aby z powodzeniem przejąć władzę po wy-

¹⁷ J. SYMONIDES, *Podmioty*, cit., s. 114, 137-138.

¹⁸ A. GARLICKI, *op. cit.*, s. 75-76; A. ALBERT, W. ROSZKOWSKI, *op. cit.*, s. 128.

zwoleniu spod okupacji niemieckiej. Nie dopuścił jednak do tego ZSRR niszcząc Armię Krajową oraz aparat władzy państwa podziemnego¹⁹. Szczególnym przejawem polityki ZSRR w stosunku do polskiego państwa podziemnego było aresztowanie i osądzenie 16 przedstawicieli władz i partii politycznych Polski Podziemnej 21 VI 1945 roku²⁰. Było to naruszenie prawa międzynarodowego, ponieważ sądy ZSRR nie posiadały jurysdykcji nad obywatelami polskimi. Mogli oni być sądzeni tylko przez sąd międzynarodowy. Co prawda, Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (PKWN) zawarł porozumienie z władzami ZSRR, umożliwiające sądenie obywateli polskich przez sądy ZSRR²¹. Jednakże PKWN nie był legalnym rządem Polski, dlatego powyższe porozumienie jest pozbawione mocy prawnej.

Istotne jest bliższe omówienie pochodzenia i charakteru władz Polski lubelskiej. Władze te składały się głównie z komunistów przeszkolonych i wysłanych z ZSRR w celu przejęcia władzy w Polsce. Podlegali oni organizacyjnie Międzynarodówce Komunistycznej (istniała do 1943 r.), a następnie władzom ZSRR ze Stalinem na czele. Część z nich była agentami NKWD. Inni byli powiązani z NKWD albo z wywiadem ZSRR (np. B. Bierut, M. Rola-Żymierski czy Z. Berling)²². W kraju utworzyli oni Polską Partię Robotniczą będącą członkiem Kominternu (5 I 1942), a w styczniu 1944 r. utworzyli w Moskwie Centralne Biuro Komunistów Polskich, które również zależne było od władz ZSRR²³.

31 XII 1943 powołano Krajową Radę Narodową (KRN), która miała być rodzajem parlamentu Polski Ludowej. Faktycznie jej skład nie reprezentował w najmniejszym stopniu woli społeczeństwa polskiego, a członkowie KRN wywodzili się głównie z podpo-

¹⁹ A. ALBERT, W. ROSZKOWSKI, *op. cit.*, s. 128.

²⁰ A. ALBERT, W. ROSZKOWSKI, *op. cit.*, s. 148, 153.

²¹ T. SIERGIEJCZYK, *Historia 1939-1945*. Warszawa 1998, s. 260.

²² A. GARLICKI, *op. cit.*, s. 77, 101; A. ALBERT, W. ROSZKOWSKI, *op. cit.*, s. 127; T. SIERGIEJCZYK *Historia*, *cit.*, s. 248.

²³ A. GARLICKI, *op. cit.*, s. 74-75.

rządkowanych ZSRR komunistów. Typowym przykładem członka tworzącego KRN był jej przewodniczący Bolesław Bierut. W okresie międzywojennym, z ramienia międzynarodówki komunistycznej, działał w Polsce oraz innych państwach europejskich w ruchu komunistycznym. Był zatem agentem Kominternu. Przed II wojną światową był agentem NKWD oraz agentem wywiadu ZSRR w Mińsku podczas okupacji niemieckiej. W sumie można go określić jako agenta ZSRR wysłanego do Polski, aby przejąć tam władzę przy pomocy NKWD i Armii Czerwonej²⁴.

Dalszym etapem rozwoju władz komunistycznych w Polsce było utworzenie PKWN. Oficjalnie podaje się, że PKWN powstał 22 VII 1944 r. w Chełmie. Rzeczywiście powstał on dwa dni wcześniej w Moskwie²⁵. PKWN był faktycznie rządem działającym pod ochroną Związku Radzieckiego. Zawarł on z ZSRR umowy międzynarodowe niekorzystne dla Polski, jak np. zgodę na zmiany graniczne oraz oddał władzę na „wyzwolonych” terytoriach polskich w ręce Armii Czerwonej. W rezultacie stało się możliwe dokonywanie mordów sądowych na przedstawicielach polskiego państwa podziemnego, m.in. w oparciu o radzieckie prawo²⁶. 31 XII 1944 r. PKWN został przekształcony w Rząd Tymczasowy na mocy decyzji KRN. Rząd Tymczasowy był kontrolowany przez komunistów, chociaż nie przyznano im wszystkich resortów. Każde ministerstwo posiadało dublera radzieckiego, a nadzorcą Rządu Tymczasowego był radziecki generał Sierow²⁷.

Z prawnomiędzynarodowego punktu widzenia ani PKWN, ani Rząd Tymczasowy nie mogą być uznane za legalny rząd Polski. Oba rządy powstały w warunkach okupacji wojskowej. W związku z tym nie spełniały one wymogu efektywności. Co prawda, mogły one

²⁴ A. ALBERT, W. ROSZKOWSKI, *op. cit.*, s. 127; T. SIERGIEJCZYK, *Dzieje najnowsze 1939-1945*, Warszawa 1986, s. 211; A. GARLICKI, *op. cit.*, s. 101; T. MOŁDAWA, *Ludzie władzy 1944-1991*, Warszawa 1991, s. 337.

²⁵ A. GARLICKI, *op. cit.*, s. 110.

²⁶ A. GARLICKI, *op. cit.*, s. 113-114.

²⁷ A. ALBERT, W. ROSZKOWSKI, *op. cit.*, s. 144.

funkcjonować pod ochroną Armii Czerwonej, jednak bez jej pomocy nie byłyby w stanie kontrolować sytuacji w państwie, wobec realnej siły, jaką stanowiło polskie państwo podziemne. Rząd nie może powstać w wyniku użycia siły przez państwa trzecie. L. Antonowicz wyraża pogląd, że rząd powinien być także rodzimy. Pojęcie rodzimy „[...] polega nie tylko na pochodzeniu jego członków, ale i na dostatecznym stopniu jego niezależności od rządów innych państw”²⁸.

W tej sytuacji umowy zawierane przez oba rządy z ZSRR są nieważne. Z prawnomiędzynarodowego punktu widzenia nadal legalnym rządem Polski był Rząd RP w Londynie, a ZSRR nielegalnie okupował wschodnie terytoria Polski, pomimo umowy z PKWN przyznającej je ZSRR. Polska dokonała cesji tych terytoriów na rzecz ZSRR dopiero 16 VIII 1945 roku²⁹.

28 VI 1945 r. utworzono Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej (TRJN) z pominięciem Rządu RP w Londynie, któremu cofnięto uznanie. Propaganda Wielkiej Trójki przedstawiała to jako wynik porozumienia środowisk emigracyjnych z siłami politycznymi w kraju. W rzeczywistości doszło tylko do poszerzenia Rządu Tymczasowego o nielicznych polityków emigracyjnych nie reprezentujących ani Rządu RP w Londynie, ani emigracji polskiej. Co więcej, ciągle naciskano na władze emigracyjne, aby uznały linię Curzona oraz usunęły z Rządu RP w Londynie członków zakwestionowanych przez Stalina. Do ugody po długich naciskach namówiono grupę polityków na czele ze Stanisławem Mikołajczykiem, który błędnie oceniając sytuację w kraju uważał, że uda mu się współrzędzić z komunistami. W rzeczywistości TRJN był zdominowany przez agentów ZSRR i konsekwentnie realizował politykę zmierzającą do podporządkowania Polski Związkowi Radzieckiemu oraz jej komunizacji³⁰.

²⁸ L. ANTONOWICZ, *Podręcznik prawa międzynarodowego*, Warszawa 1993, s. 119-120.

²⁹ J. SYMONIDES, *Terytorium w prawie międzynarodowym*, [w:] R. BIERZANEK, J. SYMONIDES, *Prawo międzynarodowe publiczne*, cit., s. 204-205.

³⁰ T. SIERGIEJCZYK *Historia*, cit., s. 261-262; A. ALBERT, W. ROSZKOWSKI, *op. cit.*, s. 129, 152-153.

Zatem z politycznego punktu widzenia utworzenie TRJN nie stanowiło zasadniczej zmiany, ponieważ Polska zmierzała nadal w kierunku wyznaczonym jej przez władze ZSRR. Powstaje jednak pytanie, jak należy ocenić TRJN z punktu widzenia prawa międzynarodowego. Otóż, pomimo tego, że rząd ten był głęboko uzależniony od władz ZSRR, został on prawie powszechnie uznany przez społeczność międzynarodową. TRJN podpisał ważne dla Polski umowy międzynarodowe, jak np. przystąpienie do ONZ oraz układ graniczny z ZSRR, który pozbawiał Polskę jej ziem wschodnich (16 VIII 1945)³¹. Nie ulega wątpliwości, że rząd ten powstał w warunkach naruszenia prawa międzynarodowego i nie reprezentował narodu polskiego. Powstanie Rządu Tymczasowego, a w konsekwencji TRJN było wynikiem interwencji ZSRR w sprawy wewnętrzne Polski oraz nacisków mocarstw, a nie woli narodu polskiego. Co prawda, prawo międzynarodowe nie interesuje się zbytnio czy rząd reprezentuje rzeczywistą wolę narodu, jednakże sytuacja Polski była wyjątkowa. Polska była bowiem sojusznikiem państw tworzących Wielką Trójkę, a ponadto zgodnie z Deklaracją Narodów Zjednoczonych każdy naród miał mieć prawo do wybrania sobie formy rządu pod jakim chce żyć³². Trudno się oprzeć wrażeniu, że TRJN powstał niejako na zamówienie mocarstw, aby potwierdzić pozbawione mocy prawnej decyzje jałtańskie w sprawie polskiej granicy wschodniej. Natomiast Rząd RP w Londynie został odsunięty od władzy, ponieważ konsekwentnie odmawiał potwierdzenia decyzji jałtańskich oraz nie godził się na porozumienie z ZSRR na zasadach ustalonych przez tego ostatniego.

Ze stanowiska prawa międzynarodowego zmiana rządu w państwie powinna być wynikiem wewnętrznej gry sił a interwencja po którejś ze stron walczących o władzę jest naruszeniem prawa międzynarodowego. Wielka Trójka nie miała zatem uprawnień do tego, aby umawiać się co do utworzenia nowego rządu dla Polski. Ta

³¹ A. PANKOWICZ, *op. cit.*, s. 171; A. ALBERT, W. ROSZKOWSKI, *op. cit.*, s. 155-156.

³² *Wybór dokumentów*, s. 60-61.

sama uwaga odnosi się do ustalenia, że powojenna Polska ma być państwem przyjaznym ZSRR. Ustalenia takie zakładały bowiem z góry jakąś formę interwencji w Polsce

Pomimo wszystkich wątpliwości związanych z TRJN oraz naruszeń prawa, mających miejsce przy jego tworzeniu, należy stwierdzić, że z punktu widzenia prawa międzynarodowego był on legalny, ponieważ był efektywny³³, w przeciwieństwie do Rządu RP w Londynie. Prawo rządzi się własnymi zasadami, które nie zawsze muszą pokrywać się z zasadami sprawiedliwości. To co jest legalne z moralnego punktu widzenia nie musi być legalne z prawnego punktu widzenia. O legalności sytuacji prawnej można mówić w różnych płaszczyznach. „Można mówić o niej z punktu widzenia moralnego /metoda idealistyczna/, politycznego /metoda realistyczna/, i ściśle prawnego /metoda formalna/.” Przeciwstawianie efektywności i legalności jest niesłuszne, gdyż w prawie międzynarodowym w pewnych wypadkach pojęcia te są tożsame³⁴. Jeżeli prawo międzynarodowe musi wyjątkowo zaakceptować pewne sytuacje, które są wątpliwe ze względów moralnych, to jest to wynikiem sytuacji faktycznej, której nikt nie może zmienić. W związku z tym w powszechnym prawie międzynarodowym nie przyjęła się zasada legalizmu w odniesieniu do problemu uznania rządu³⁵.

Spółeczność międzynarodowa pozbawiona jest silnej władzy zwierzchniej. W rezultacie, prawo międzynarodowe musi do pewnego stopnia brać pod uwagę fakty³⁶. W przeciwnym razie stałoby

³³ J. COMBACAU, *L'Etat en droit international*, [w:] J. COMBACAU, S. SUR, *Droit international public*, Paris 1999, s. 291-295; J. SYMONIDES, *Zasada efektywności w prawie międzynarodowym*. Toruń 1967, s. 47; P. DALLIER, N. QUOC DINH, A. PELLET, *op. cit.*, s. 414-416.

³⁴ J. SYMONIDES, *Zasada efektywności w prawie międzynarodowym*. Toruń 1967, s. 22.

³⁵ J. SYMONIDES, *Podmioty*, *cit.*, s. 136-137.

³⁶ J. COMBACAU, S. SUR, *Les relations internationales et le droit*, [w:] J. COMBACAU, S. SUR, *Droit international public*, Paris 1999, s. 23; J. SYMONIDES, *Podstawowe zagadnienia prawa międzynarodowego*, [w:] R. BIERZANEK, J. SYMONIDES, *Prawo międzynarodowe publiczne*, *cit.*, s. 16.

się ono zbiorem norm oderwanych od rzeczywistości międzynarodowej. Nie można zatem utrzymywać fikcji, że Rząd RP w Londynie reprezentował po 1945 r. państwo polskie. Oznaczałoby to, że Polska byłaby pozbawiona rzeczywistej reprezentacji, co nie służyłoby interesom, ani państwa, ani jego obywateli³⁷. Powstaje jednak problem, czy Polska była suwerenna pod rządami TRJN, skoro składał się on z agentów ZSRR i nie reprezentował woli narodu polskiego. W prawie międzynarodowym przyjęto formalną koncepcję suwerenności. Oznacza to, że podstawowe znaczenie ma nie faktyczna niezależność, ale posiadanie organów, za pomocą których państwo może brać udział w stosunkach międzynarodowych. Faktyczne podporządkowanie jednych państw drugim nie podlega ocenie prawnej³⁸. Uznanie braku suwerenności Polski w latach 1945-1989 oznaczałoby, że państwo polskie nie istniało w tym czasie, ponieważ ze stanowiska prawa międzynarodowego suwerenność jest nieodłącznym atrybutem państwa³⁹.

Należy także odnieść się do wcześniejszego stwierdzenia, że decyzje jałtańskie w sprawie wschodniej granicy polskiej były pozbawione mocy prawnej. Zgodnie z prawem międzynarodowym, żadne państwa nie mogą umawiać się co do przebiegu granic państw trzecich bez ich zgody. Porozumienia jałtańskie, dotyczące polskiej granicy wschodniej, mają charakter umowy zamkniętej, podpisanej tylko przez Wielką Trójkę⁴⁰. Z tego powodu nie były one wiążące dla Polski. W tej sytuacji Rząd RP w Londynie słusznie nie chciał się na nie zgodzić. Brak potwierdzenia porozumień jałtańskich stał się natomiast główną przyczyną, dla której mocarstwa postanowiły odsunąć go od władzy. Wielka Trójka uzasadniała odebranie Polsce jej ziem wschodnich faktem, iż Polacy stanowili tam mniejszość. Ta-

³⁷ J. SYMONIDES, *Uznanie międzynarodowe*, [w:] R. BIERZANEK, J. SYMONIDES, *Prawo międzynarodowe publiczne*, cit., s. 136-138.

³⁸ J. COMBACAU, *op. cit.*, P. DALLIER, N. QUOC DINH, A. PELLET, *op. cit.*, s. 553.

³⁹ K. MAREK, *Identity and Continuity of States in Public International Law*, Geneva 1968, s. 162-163.

⁴⁰ A. KLAFKOWSKI, *op. cit.*, s. 151.

ką kwalifikację można zakwestionować, ponieważ terytoria te zamieszkiwało 13 mln ludzi, z czego 5,5 mln Polaków, 4 mln Ukraińców i 1,1 mln Białorusinów⁴¹. Dla przykładu Lwów i jego okolice były zdominowane przez Polaków. Z prawnego punktu widzenia stosunki etniczne na wschodnich ziemiach Polski nie miały najmniejszego znaczenia, ponieważ już wtedy obowiązywała zasada nienaruszalności granic, natomiast zasada samostanowienia narodów była tylko zasadą polityczną⁴². Nie istniało też prawo do secesji⁴³. Oznacza to, że nawet gdyby wschodnich ziem Polski nie zamieszkiwał ani jeden Polak nie byłoby najmniejszej podstawy prawnomiędzynarodowej do pozbawiania Polski tych ziem. Zatem, decyzja o pozbawieniu Polski jej ziem wschodnich była decyzją polityczną. Już od 1939 r. ZSRR prowadził politykę czystek etnicznych wobec Polaków, aby w przyszłości udowodnić, że wschodnie terytoria Polski nie są etnicznie polskie. W tej sprawie J. Fish pisze, że ustalając granice po II wojnie światowej, nie brano pod uwagę przebiegu granic pomiędzy narodowościami, uciekając się do masowych przesiedleń⁴⁴. Decyzja o pozbawieniu Polski jej ziem wschodnich była zatem decyzją polityczną, nie mającą podstaw prawnych. W latach 1944-1945 mocarstwa zachodnie nie sprzeciwiały się nielegalnym posunięciom ZSRR w stosunku do państwa polskiego i jego obywateli, ponieważ był to ich główny sojusznik. Polityczny sukces Związku Radzieckiego nie oznacza jednak, że ZSRR działał legalnie.

Należy zastanowić się nad skutkami prawnymi bezprawnych działań ZSRR wobec Polski. Straty poniesione przez państwo polskie oraz jego obywateli powinny zostać zrekomensowane w for-

⁴¹ A. PANKOWICZ, *op. cit.*, s. 48.

⁴² J. TYRANOWSKI, *Integralność terytorialna, nienaruszalność granic i samostanowienie w prawie międzynarodowym*, Warszawa 1990, s. 187.

⁴³ J. COMBACAU, *op. cit.*, s. 263; P. DALLIER, N. QUOC DINH, A. PELLET, *op. cit.*, s. 520-521.

⁴⁴ J. FISCH, *Prawo do samostanowienia-opium dla narodów*. (tłum. z niem.), «Przegląd Zachodni» 53.4 (1997), s. 145.

mie odszkodowań wojennych obejmujących państwo jako całość oraz represjonowanych Polaków.

Rosja uchyła się jednak od jakiejkolwiek odpowiedzialności, a stosunki z Polską pozostają chłodne. Współczesna świadomość rosyjska odnośnie II wojny światowej ukształtowana została przez propagandę komunistyczną. W opinii Rosjan, agresja z 17 IX 1939 r. to wyzwolenie zachodniej Białorusi i Ukrainy, za zbrodnie przeciwko narodowi polskiemu odpowiada osobiście Stalin, a ponadto Polska powinna być wdzięczna za wyzwolenie spod okupacji faszystowskiej. Rosjanie uważają się za pokrzywdzonych przez system stalinowski na równi z innymi narodami. We wszystkich miejscach męczeństwa Polaków w byłym ZSRR podkreśla się, że ofiarą komunizmu padły także narody ZSRR. Pojawił się nawet pogląd głoszący, że w tej sytuacji pojednanie z Rosją może nastąpić tylko pod warunkiem uznania okresu II wojny światowej za okres wspólnego cierpienia Polaków i Rosjan. Taka formuła oznaczałaby w istocie zgodę na uchYLENIE SIĘ Rosji od jakiejkolwiek odpowiedzialności. Niewykluczone, że z politycznego punktu widzenia, Polska mogłaby osiągnąć pewne korzyści z takiego rozwiązania, aczkolwiek nie wiadomo, czy takie pojednanie byłoby rzeczywiste, tzn. czy zostałyby zaakceptowane przez społeczeństwo polskie.

Poruszone wyżej problemy wymagają bliższej analizy ze stanowiska prawa międzynarodowego. Należy przy tym oddzielić aspekty polityczne od prawnych. Przede wszystkim należy ustalić, czy Rosja może być podmiotem odpowiedzialności prawnej w sytuacji, kiedy naruszeń prawa międzynarodowego dopuścił się ZSRR. Rozpad ZSRR polegał na secesji republik radzieckich od Rosji. Rosja została zatem okrojona, ale zachowała swoją tożsamość tzn. Rosja i ZSRR są na gruncie prawa międzynarodowego tym samym państwem⁴⁵. Dowodzi tego fakt, iż Rosja sama uznała się za sukcesora ZSRR oraz zajęła jego miejsce w Radzie Bezpieczeństwa ONZ.

⁴⁵ J. COMBACAU, *op. cit.*, s. 266; W. CZAPLIŃSKI, *Zmiany terytorialne w Europie środkowej i wschodniej i ich skutki międzynarodowoprawne 1990-1992*, Warszawa 1998, s. 30-35.

Państwo zachowuje swoją identyczność pomimo znacznych przemian terytorialnych i ustrojowych. Rosja ponosi zatem odpowiedzialność za czyny popełnione przez Związek Radziecki.

Następnym problemem jest zrzuć odpowiedzialności na system stalinowski. Otóż, w prawie międzynarodowym rząd państwa jest uprawniony do reprezentowania społeczeństwa w stosunkach międzynarodowych. Prawo międzynarodowe nie interesuje się tym, czy rząd państwa posiada poparcie społeczeństwa. Nawet najbardziej niedemokratyczne rządy nie są nielegalne z punktu widzenia prawa międzynarodowego pod warunkiem, że są efektywne. Związkiem Radzieckim kierował osobiście Stalin, jednakże odpowiedzialność za jego osobiste decyzje spada na ZSRR, a więc także na społeczeństwo Rosji, pomimo tego, że nie miało ono żadnego wpływu na bieg spraw państwowych.

Faktem jest, że wyparcie Niemiec z ziem polskich przez ZSRR uratowało wielu Polaków. Według planów niemieckich ludność polska miała podlegać eksterminacji bądź wysiedleniu, a zbrodnie niemieckie dokonane na polskiej ludności cywilnej przewyższają dokonania Związku Radzieckiego w tym zakresie. Jednakże prawo międzynarodowe nie zna instytucji wdzięczności. W ramach koalicji antyfaszystowskiej walka z państwami „osi” toczyła się na wielu frontach, a ZSRR otrzymywał ogromną pomoc od aliantów zachodnich szczególnie w dziedzinach w których miał największe potrzeby. ZSRR walczył przyczynił się do zwycięstwa nad faszyzmem, jednak odbyło się to w ramach szerokiej koalicji i nie należy się z tego powodu jakaś szczególna forma wdzięczności. Co więcej, wyzwalać Polskę ZSRR rozbił kilkuset tysięczną armię legalnego Rządu RP w Londynie. Jak już wspomniano, żołnierze Armii Krajowej byli traktowani niezgodnie z konwencjami genewskimi dotyczącymi losu jeńców. Podczas „wyzwalania” Polski dochodziło także do masowych mordów na ludności cywilnej, gwałtów oraz grabieży mienia. Armia Czerwona postępowała szczególnie brutalnie w stosunku do obywateli polskich na ziemiach, które miały zostać od niej odłączone w wyniku decyzji Wielkiej Trójki. ZSRR okupował te terytoria nielegalnie od 1939 r. do 16 VIII 1945 r. Przykłado-

wo w powiecie lidzkim zamordowano 9,8 tys. Polaków, a w powiatach szczuczyńskim i oszmiańskim odpowiednio 8 tys. i 6 tys. Polaków⁴⁶. Była to zbrodnia ludobójstwa. W rezultacie ZSRR powinien ponieść odpowiedzialność międzynarodową za sposób w jaki „wyzwolił” Polskę.

W sumie, ani ZSRR, ani Rosja nigdy nie poniosły międzynarodowej odpowiedzialności za agresję z 1939 r. oraz za nielegalną okupację wschodnich ziem Polski w latach 1939-1945. Podobnie sprawa wygląda w odniesieniu do posunięć okupanta w stosunku do ludności polskiej, (np. nacjonalizacja) oraz zbrodni przeciwko ludzkości. Na ławie oskarżonych w procesie norymberskim powinni zasiąść przedstawiciele władz najwyższych ZSRR. Współcześnie faszyzm i komunizm traktuje się na gruncie nauki o teorii państwa jako formy tego samego totalitarnego ustroju. To, że komunizmu nigdy dostatecznie nie napiętnowano w społeczności międzynarodowej, a komunistyczni zbrodniarze nigdy nie byli osądzeni, wynika z faktu, że ZSRR wyszedł zwycięsko z II wojny światowej. Podczas wojny sytuacja polityczna ułożyła się bardzo korzystnie dla ZSRR dzięki czemu Związek Radziecki uniknął odpowiedzialności. Jednakże II wojna światowa nie była z prawnomiędzynarodowego punktu widzenia okresem wspólnego cierpienia Polaków i Rosjan. Argumenty wysuwane przez Rosję, mające usprawiedliwić działania ZSRR, są argumentami politycznymi, które nie wytrzymują krytyki ze stanowiska prawa międzynarodowego.

Pojęcie pojednania nierozzerwalnie łączy się z uznaniem winy oraz zadośćuczynieniem. Z politycznego punktu widzenia do pojednania wystarczy uznanie winy oraz przeprosiny. Jednakże w sensie prawnym pojednanie musi objąć także odszkodowania. Obecnie trudno byłoby mówić o rzeczywistym pojednaniu polsko-rosyjskim, ponieważ Rosja nie poczuwa się do jakiegokolwiek odpowiedzialności za działania ZSRR z okresu II wojny światowej. Dowodzi tego chociażby problem zbrodni katyńskiej. Najpierw Rosja nie chciała

⁴⁶ A. ALBERT, W. ROSZKOWSKI, *op. cit.*, s. 133, 140.

się przyznać się do jej popełnienia. Obecnie Rosjanie uznają swoją winę ale uważają zbrodnię katyńską za przedawnione przestępstwo a nie za zbrodnię przeciwko ludzkości, która nie przedawnia się, nie chcąc dopuścić do ukarania winnych. W takiej sytuacji nie może być także mowy o żadnych odszkodowaniach dla państwa polskiego i jego obywateli. Wydaje się, że rzeczywiste pojednanie polsko-rosyjskie może mieć miejsce tylko pod warunkiem, że Rosjanie pogodzą się ze swoją przeszłością.

Podsumowując dotychczasowe rozważania trzeba stwierdzić, że w okresie II wojny światowej ZSRR dopuścił się naruszeń prawa międzynarodowego w stosunku do Polski wielokrotnie i na masową skalę. W wyniku bezprawnych działań ZSRR setki tysięcy obywateli polskich poniosło śmierć lub zostało poddanych represjom. Sukcesorem odpowiedzialności ZSRR w zakresie naruszeń prawa międzynarodowego z okresu II wojny światowej jest Rosja. Współczesna Rosja uchyla się jednak od odpowiedzialności wysuwając argumenty polityczne, które mają usprawiedliwić działania ZSRR. W takiej sytuacji sprawa odszkodowań dla polskiego państwa i polskich obywateli nie może zostać rozwiązana zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego.

INTERNATIONAL RESPONSIBILITY OF THE SOVIET UNION FOR ITS ILLEGAL ACTIONS AGAINST POLAND BETWEEN 1939 AND 1945

Summary

The author of the paper comes to a conclusion that many actions concerning Poland taken by the Soviet Union during The Second World War constituted an abuse of power. The Soviet Union invaded Poland and illegally occupied its Eastern territories until 1945. As a result of the aggression, hundreds of thousands of Polish soldiers and citizens were killed or persecuted.

At the end of The Second World War decisions concerning Poland were taken at inter-Allied conferences without Poland's participation. The Great Powers decided to deprive Poland of its Eastern territories against

the will of the Polish Government-in-exile, which was legal at that time. What is more, Poland was not a signatory of the Jalta and Potsdam agreements. Therefore, the decisions referring to Polish Eastern border should be invalid

As far as the problem of a new Polish government is concerned, it is necessary to stress that according to international law a change of a government in a particular state should take place without any external interference. Nevertheless, the Soviet Union decided to create a new government for Poland to replace the legal government-in-exile. As a consequence, the Provisional Government of National Unity was created. It consisted mostly of communists who were dependent on the Soviet Union. Many of them were Soviet spies. They were able to gain power only as a result of the Soviet military intervention in Poland. The government did not represent Polish society and was created against its will. The Soviet Union did not have the right to impose this sort of government on Poland.

The problem of reconciliation between Poland and Russia is also approached in the paper. During the Second World War Polish state and its citizens suffered great losses. Neither the Soviet Union nor Russia has ever assumed responsibility for the Soviet Union's illegal actions against Poland and its citizens between 1939 and 1945. In such circumstances any sort of reconciliation cannot take place.